CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 279 (8507) Piątek, dnia 3 grudnia 1926 r. Rok XXXIV.

Zajście w Komisji budżetowej.

WARSZAWA, 2. Podczas posiedzenia Komisji budżetowej przy rozpatrywaniu budżetu Min. Sprawiedliwości, wskutek napaści posła Pragera, który wyraził się: „rząd postępuje nędznie i wstrętnie", min. Mejsztowicz opuścił zebranie, poczem głosami Zw. Ludowo - Narodowego i P. P. S. skreślono demonstracyjnie z budżetu Min. Sprawiedliwości 100 zł. Przedstawiciele wszystkich po zostałych klubów przed głosowaniem nad tym wnioskiem demonstracyjnie opuścili salę obrad.

Dar Marszałka Piłsudskiego.

WILNO, 2. (Tel. wł.) Marszałek Piłsudski ofiarował podczas swego ostatniego pobytu w Wilnie, kwotę 2.400 zł. na cele uniwersytetu im Stefana Batorego. Kwota ta wpłynęła już do kasy uniwersyteckiej.

Nadzór nad bankami.

WARSZAWA, 2. Zapowiedziany przez p. ministra skarbu w czasie jego expose nadzór nad bankami przez inspektorat bankowy organizowany jest obecnie na szerszych podstawach. Zamiast doraźnych rewizji poszczególnych banków odbywać się będzie przez powiększony personel tego organizmu nadzorczego ministerstwa skarbu stały nadzór, wykonywany drogą rewizji.

Obecnie rozpoczęto rewizję w jednym z banków we Lwowie i w jednym z banków w Poznaniu.

Vandervelde przewodniczącym grudniowej sesji Rady Ligi.

BERLIN, 2. (Tel. wł.) „Vorwärts" informuje, że na grudniowej sesji Rady Ligi Narodów Stressemann zaproponuje oddanie przewodnictwa Vanderveldemu. Niemcy otrzymałyby przewodnictwo na sesji marcowej.

Próba zamachu na pociąg pod Suwałkami.

WILNO, 2. (Tel. wł.) Przed paru dniami niewykryci sprawcy usiłowali dokonać zamachu na pociąg na linji kolejowej Suwałki — Traciszki. W tym celu poodkręcali śruby od szyn na jednym z mostów kolejowych. Zbrodniczy ten zamach spostrzegł dozorca kolejowy i wczas ostrzegł maszynistę, wobec czego nie doszło do katastrofy. Istnieje podejrzenie, że sprawcami zamachu są szaulisi litewscy, albowiem tor, na którym dokonano odkręcenia szyn leży blisko granicy litewskiej.

Klub korespondentów zagranicznych.

WARSZAWA, 2. Wszyscy korespondenci pism zagranicznych i przedstawiciele agencji zagranicznych założyli w Warszawie swój klub specjalny.

Anglja przeciwko zawarciu traktatu handlowego z Sowietami.

LONDYN, 2. (Radio). Wczoraj w Izbie gmin Chamberlain odpowiadając na interpelację, dlaczego rząd angielski nie chce zawrzeć traktatu handlowego z Rosją, oświadczył, że Anglja w interesie sfer handlowych jest za zawarciem traktatów ze wszystkimi narodami, jednakże co do sowietów, to rząd angielski nie mógł dotychczas znaleść platformy, na której mógłby rozpocząć rokowania.

Krupp stara się pożyczkę rządową.

BERLIN, 2. (Radio). Gabinet rządu na posiedzeniu dzisiejszem wśród innych spraw rozpatrywał podanie firmy Krupp z Essen. Rząd w zasadzie z powodu braku odpowiednich funduszów odmówił pożyczki, jednakże obiecał za pośrednictwem odpowiednich resortów udzielić pewnej pomocy tak firmie Krupp, jak i miastu Essen.

Chamberlain o stosunkach w Chinach.

LOMDYN, 2. (Radio). W Izbie gmin Chamberlain oświadczył, że położenie w Chinach od

poniedziałku nie uległo zmianie na lepsze. Rząd angielski przedsięwziął wszelkie możliwe środki, aby zabezpieczyć życie i majątek obywateli angielskich, jednakże chciałby się nia mieszać do spraw wewnętrznych Chin. Marynarka Francji, Anglji i Japonji wylądowały swe wojska w Chinach, w celu wspólnej obrony obywateli tych państw. Aby urządzono napad na Szang-haj, dotychczas obawy nie ma.

Labour Party przedstawi wniosek o votum nieufności dla rządu.

LONDYN, 2. (Tel. wł.) Generalny strajk węglowy został zakończony. Praca podjęta jest we wszystkich kopalniach. Labour Party postanowiła wnieść w Izbie gmin wniosek o wyrażenie votum nieufności rządowi angielskiemu z powodu stanowiska, które zajął w sprawie strajku węglowego.

Zamach na życie japońskiego następcy tronu.

TOKIO, 2. (Tel. wł.) Dokonano próby zamachu na japońskiego następcę tronu, — W chwili, gdy samojazd następcy tronu przejeżdżał przez jedną z głównych ulic stolicy na stopień wskoczył kapłan buddyjski chcąc zasztyletować księcia. Zbrodniarza na tychmiast obezwładniono. Kapłan zeznał, że otrzymał od Buddy objawienie wraz z rozkazem zabicia następcy tronu.

Nowa wojna domowa w Meksyku.

NOWY JORK, 2. Według wiadomości nadchodzących z Meksyku, w całym kraju kraju wre walka rewolucyjna. Szczegóły trudne są do ustalenia wobec ostrej cenzury zarządzonej przez rząd centralny w Meksyku. Jak obliczają, ogólna ilość sił rewolucyjnych operujących w 9 najbardziej zrewoltowanych stanach, dochodzi obecnie do 20 tys.

Kanclerz austryjacki o stosunkach włoskich.

WIEDEŃ, 2. (Radio). Wczoraj w komisji skarbowej rady związkowej kanclerz związku mówił o stosunkach włosko austryjackich i oświadł, że stosunek ten dotąd nie będzie dobrym, dopóki z tamtej strony Brenneru nie ustaną represje względem udzi, którzy są pod opieką Austrji. Austrja nie ma zamiaru wtrącać się do spraw partyjnych Włoch, lecz musi protestować, gdy w ostatnich czasach gazety niemieckie nie dopuszczane są po za Brenner. Do tego w ostatnich czasach trzeba dołączzć utrudnienia paszportowe i nie wydawanie wiz obywatelom austryjackim, co tamuje życie gospodarcze. Mowę swoją kanclerz zakończył oświadczeniem, że Austrja pragnie być ze wszystkiemi państwami w jak najlepszych stosunkach.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 2. Dolar w obrotach prywatnych 8,99.

Echo sprawy maj. Murzynowskiego i kap. Bortkiewicza.

Motywy wyroku skazującego kap. Bortkiewicza w ostatecznej formie są następujące:

winien jest, że dnia 23 sierpnia 1924 roku w Kaliszu, w zastępstwie nieobecnego kierownika rejonu Inż. Sap. umyślnie zlecił robotę, względnie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej w budynku przeznaczonym na mieszkania oficerskie i kasyno w Pleszewie firmie Fr. Tworek, akceptując jej ofertę na 24.810 zł., jakkolwiek- zarządzenie to lężące zasadniczo w jego kompetencji w danym wypadku pozbawione było podstawy prawnej, wymaganej Instrukcją w sprawie postępowania ofertowego i zawierania umów, przy wykonaniu robót budowlanych z dnia 21/9. 1922 r. tudzież rozkazem Dep. V M. S. Wojsk., z d. 3/7. 1924 r. l. 10971/24, ponieważ nastąpiło ono nie na podstawie nakazanego przetargu publicznego, lecz częstkowego, do którego zresztą zamiast obowiązkowych trzech, dwie tylko zgłosiły się firmy, przyczem nadużycie to zagrażało znaczną szkodą dla interesu skarbowego, jak rownież że jako obowiązany z tytułu swego stanowiska do zapobiegania szkodzie zagrażającej interesowi skarbowemu, umyślnie nie wziął pod uwagę przed zleceniem wspomnianej wyżej roboty, przedłożonych w tej sprawie jeszcze w styczniu 1924 r. tańszych ofert, a międzyinnemi oferty firmy Poznańskiej, tańszej od zaakceptowanej firmy Fr. Tworek około 11.000 zł. i nie spowodował powtórzenia przetargu z d. 23 sierpnia 1924 r., przez ponowne zawezwanie tychże tańszych ofertantów, która to czynność mogła zapobiedz grożącej szkodzie dla interesu skarbowego, czem dopuścił się występku nadużycia władzy z art. 636 I i II, oraz występku bezczynności władzy z art. 639 i K. K. z r. 1903, art 2 II R. R. O. P. z d. 18 8 1920 r. i za to karze się go po myśli art. 636 II K K. z roku 1903 oraz art. 2 i 3 R R. O. P. z d 18.8 1920 r. więzieniem przez jeden rok i dwa miesiące z równoczesnem wydaleniem z wojska. Motywy wyroku w sprawie maj. Murzynowskiego są prawie identyczne z pówyższymi motywami.

Jak się dowiadujemy obaj skazani odwołali się do Najwyszego Sądu Wojskowego o zmianę wyroków skazujących.

W sprawie odszkodowania m. Kalisza.

Prezydent m. Kalisza w dniu wczorajszem otrzymał od Ministerstwa Spraw Zagranicznych pismo treści następującej:

„W odpowiedzi na pismo Panów z dnia 25 października r. b. mam zaszczyt zakomunikować, że proponowane przez Panów poruszenie sprawy strat, wyrządzonych przez wojska niemieckie mieszkańcom miasta Kalisza w rokowaniach polsko-niemieckich jest niemożliwe z uwagi na postanowienie Traktatu Wersalskiego, odnoszące się do tego rodzaju strat.

Stosownie do tych przepisów straty poniesione przez miasto Kalisz są objęte przez wykazy Rządu Polskiego, złożone do Komisji Odszkodowań w Paryżu i dlatego też nie mogą być tematem oddzielnych rokowań z Rządem Niemieckim.

Wobec powyższych względów podanie Panów zostało przezemnie przesłane wedle kompetencji p. Prezesowi Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie".

Z tego okazuje się, że Rząd Polski złożył pretensje co do Kalisza do ogólnej Komisji Odszkodowań, które zaliczone zostały na poczet pretensji rządu niemieckiego i m. Kalisz nie może zatem mieć z tego powodu pretensji do Niemiec, jednakże winno być wynagrodzone za straty przez rząd polski, jako objęta Traktatem Wersalskim.

Dotychczasowi premjerzy i ministrowie skarbu, byli głusi na prośby Kaliszan o odszkodowanie, tłomacząc się, że za szkody wojenne Traktat Wersalski nie obowiązuje do wynagrodzeń. Obecny jednakże rząd z premjerem Bartlem na czele stanął zupełnie na innem stanowisku i powiedział nam prawdę: Straty Kalisza objęte są wykazami Rządu Polskiego w pretensjach od Niemiec i Kalisz, poza wszystkimi innymi miastami w pierwszym rzędzie otrzyma wynagrodzenie. Wynagrodzenie to jednakże nie może zbyt obciążać budżetu i o ile nam wiadomo, wniesione zostanie do zatwierdzenia w formie obligacji procentowych, amortyzacyjnych w najbliższym czasie.

KOMUNIKAT DO PRASY.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VII. komunikuje, że w miesiącu grudniu 1926 r. odbędą się w siedzibach Powiatowych Komend Uzupełnień dodatkowe zebrania kontrolne, na które winni stawić się wszyscy ci z pośród szeregowych (włącznie chorążych) rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią, którzy na mocy obwieszczenia z dnia 15 wrześnie 1926 roku podlegali w roku 1926 obowiązkowi zgłoszenia się do zebrań kontrolnych i tego obowiązku z jakichkolwiek powodów nie spełnili.

Bliższe szczegóły zawarte są w „obwieszczeniach", rozplakatowanych w miastach względnie siedzibach gmin (komisarjatów obwodowych).

Podlegający na mocy tych „obwieszczeń" dodatkowym zebraniom kontrolnym, którzy nie stawią

Z Teatru.

„NOC LISTOPADOWA"

10 scen dramatycznych **St. Wyspiańskiego**

W szeregu scen chronologicznych przesuwają się przed naszemi oczyma wszystkie ważniejsze zdarzenia owej historycznej „Nocy". Zarysowują się charaktery głównych bohaterów 31 r.: Wysockiego, Chłopickiego, chorego na brak wiary w powodzenie powstania, Czartoryskiego, marzącego jeno o koronie, Lelewela, Nabielaka, Potockiego, wielkiego księcia Konstantego i in. Poznajemy nerwowy, nabrzmiały elektrycznością, nastrój młodzieży i tłumu.

A idea przewodnia?

Pallas otrzymuje przez Hermesa od Zewsa polecenie ustąpienia zwycięskiemu Aresowi. Znaczy to, że powstanie upadnie, ponieważ triumfuje w niem uosobiony w postaci Aresa wojowniczy żołnierz polski, któremu nie przewodzi zaklęta w Pallas-Minerwę rozumna myśl państwowa, polska racja stanu. Krew polska nie zostanie jednak przelaną na marne. Hekata, której Demeter poleciła odszukanie porwanej córki Kory, wzywa do siebie z Tartaru Eumenidy, poleca im wzniecić wojnę i nie spocząć dopóty, dopóki wszystkie krzywdy nie zostaną pomszczone.

Według programu muzyki antraktowej (Pisma pośm. II 203) Eumenidy rozbiegają się po całej Warszawie, szukając Kory, która się skryła w pałacu Łazienkowskim. Hery gromadzą się około Kory w pałacu i Persefona każe im krew poległych wyssać i przynieść do pałacu,aby napełnić ich krwią „spichrze zasobowe". Mamy więc dwie boginie, które wzbudzają wojnę, by napoić się krwią: Hekatę i Persefonę. Pierwsza jednak krew poległych oddaje Eumenidom, druga każe ją gromadzić we własnych spichlerzach, gdzie z niej zejdzie posiew wolności. Krew bohaterska, wsiąkłsza w ziemię, z wiosną przyniesie zmartwychwstanie. Kora zjawia się raz jeszcze (sc. 8) jako królowa podziemia i jeszcze raz głosi, że idzie zwiedzać podziemne spichlerze, w których spoczęły nowe ziarna: krew powstańców.

„Pokoleniom ostawię czyny, — po ojcach wielkich wielkie wskrzeszę syny, — kiedyś będziecie wolni.". „Krwi przelanej nie zmarnię, — krwią pola a rolę użyźnię — i synów z Krwi tej dam kiedyś ojczyźnie". Podobnie w „Legjonie" Wyspiańskiego Sława chce porwać Polaków do broni, aby się zasilić ich świeżą krwią, a potrzebuje tej krwi do celów odrodzenia narodowego, podobnie w „Weselu" Chochół to wiecheć słomy, w którym przecie kwiat róży się znajduje, w obsłonie tylko zimowej, która z wiosną odpadnie, a róża zakwitnie.

Typ „Prometeusza polskiego", przykutego do miejsca wiecznej kaźni, przedstawił poeta w Łukasińskim. Uwiecznił go jako świętego narodowego, każąc mu, jak Korze, prorokować, że krew powstańców przyniesie nową wiosnę, nowe odrodzenie.

Osądzając „Noc listopadową" ze stanowiska artystycznego, zgodzić się musimy na to, że rozmaite elementy dramatu nie zostały w niej stopione w jednolity dramat, że nie stanowią organicznej całości. Oddzielne fragmenty, jak drgająca skupionem życiem, napięta wszystkiemi nerwami, scena ukazania się Kory pod pomnikiem Sobieskiego wśród spiskowców i skarga Demeter, jak zjawienie się w Łazienkach, gdy umarli siedzą w teatrze, Pallas Ateny, która dała poległym bohaterom „szczęścia błysk przez chwilę", jak scena z podpływającą łodzią Charona,która ma zabrać cienie zabitych dla ojczyzny w „Acherontowy bród" ponieważ bogowie opuścili naród, walczący za wolność, jak pochód pośpieszny przez ulice Warszawy żołnierzy polskich, prowadzonych przez boginię, — są niewysłowienie piękne i wielki wywierają urok, ale nie stanowią uzgodnionej całości.

Przepiękne sceny, natłoczone fragmenty, zdradzają zamierzenia autora, wysnute z czarownych jego wizyj, jednak urzeczywistnienie tych zamierzeń jest często zaledwie naszkicowane. Również naszkicowane tylko są sceny ludzi realnych, którzy często zaczynają dopiero mówić, ale nie kończą tego, co mieli powiedzieć, a takie niedomówienia są ze stanowiska dramatycznego błędem. Postacie w dramacie winny żyć w całej pełni na scenie, winny nam dawać same siebie całe, mówić same za siebie, a nie powoływać się na naszą znajomość z niemi poza dramatem, zaciągać pożyczkę u naszego wykształcenia historycznego. Przykładem Chłopicki. Kto nie wie z historji, kim on był (np. cudzoziemiec, mówiący po polsku), niczego się o nim nie dowie z dramatu Wyspiańskiego.

Wszystkie te skazy dramatu bledną wobec siły poczucia sceny Wyspiańskiego, niepospolitego jego natchnienia poetyckiego, piękności wizji, swoistego wdzięku języka, głębi uczucia i wysokości jego myśli. Fakt, że pomimo błędów „Noc listopadowa" wywiera wrażenie potężne, dowodzi najjaśniej genjuszu jej twórcy.

Piękna muzyka Marczewskiego ułatwia uczuciowe zrozumienie poszczególnych fragmentów dzieła.

się bez uzasadnionego usprawiedliwienia do komisji zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej wzgiędnie dyscyplinarnej zgodnie z 2 art. 115 Ustawy o powsz. obow. sł. wojskowej. Oporni zostaną doprowadzeni do P. K. U. przymusowo.

KRONIKA

2 GRUDZIEŃ	CZWARTEK
	Bibjanny P. M.
	W. słońca g. 7 m. 21. Z. g. 3 m. 29.
	☽ W. g. 3 m. 43 r. Z. g. 2 m. 34 pp.

— **3-ci Wielki Koncert reprez. symfon. ork. 25 Dyw. Piech.** (orkiestra zwiększona do 50 grających) odbędzie się w niedzielę, dnia 5 grudnia. Dochód przeznacza się na Towarzystwo Przeciwgruźlicze. Na zaproszenie kap. Ksionka, dyrekcję powyższym koncertem obejmie znany krytyk i kompoz. referent M. S. Wojsk. Kapt. B. SIDOROWICZ. W programie: Uwert. „Opowieść Zimowa" Moniuszki. Symfonia G moll Mozarta. „Vasantasena" suita Halvorsena. Muzyka baletowa z „Dziadek do orzechów" Czajkowskiego i wstęp do op. „Tanhaüser" Wagnera.

Początek punktualnie o godz. 12 m 10 po południu. Uprasza się Sz. Publiczność o wcześniejsze przybycie na koncert. Pozostałe bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. nabyć można w sobotę w Księgarni „Społecznej" ul. Wrocławska, obok kina „Miraż", a w dzień Koncertu w kasie Świetlicy od godz. 11-30 rano. Szczegóły w programach.

— **Wizy dla emigrantów do Ameryki.** Jak się dowiadujemy wychodźcy, posiadający karty wstępu do konsulatu amerykańskiego na listopad nie otrzymają już wiz i dlatego ci wszyscy, których podania zakwalifikował konsulat w listopadzie, powinni się zgłosić w grudniu.

— **Wypadek na kolei.** W nocy z wtorku na środę miał miejsce wypadek na stacji Kępno, który na szczęście zakończył się dość szczęśliwie. Gdy pociąg wychodzący z Krakowa o godz. 19 ej stanął na stacji Kępno i podjechała doń lokomowa, która na tej stacji jest zmieniana, uderzenie o wagony było tak silne, że wagon bagażowy został strzaskany, następny zaś wagon osobowy, w którym jechał do Kalisza artysta Wyrwicz otrzymał silne uszkodzenie. P. Wyrwicz został lekko ranny w rękę, co jednak nie przeszkadza że dziś będzie bawił kaliszan w sali świetlicy p. S. K.

— **Miły gość.** Loranty Władysław zamieszkały w Kaliszu przy ul. Polnej № 13 wtargnął do mieszkania Bajli Szprynger, zamieszkałej przy ul. Złotej № 13 pobił ją i wyrwał jej kolczyk z ucha. Lorantego aresztowano, dochodzenie policyjne w toku.

— **Kaliszanin na występie gościnnym w Łodzi.** „Echo wieczorowe" donosi: Po przyjeździe do Łodzi pierwszą myślą Klemensa Pachołka, uzdolnionego złodzieja kaliskiego, było wystaranie się o pieniądze.

Ufając w swoje zdolności Klemens wnet przystąpił do dzieła.

Wprost z dworca kolejowego porządnie odziany złodziej udał się na ulicę Piotrkowską i tu zaczął węszyć. Ujrzawszy młodą dieweczkę, podszedł do niej i szybko zawarł z nią znajomość.

Łodzianka miłem okiem spozierała na wymownego eleganta. Znaleźli się przy ulicy Karola. Tu złodziej korzystając z tego, że w pobliżu nich nie było przechodniów ruchem śmiałym wyrwał swej damie torebkę i rzucił się do ucieczki.

Poszkodowana nie straciła jednak przytomności i zaczęła ścigać przygodnego znajomego. Ujęła go też niebawem i oddała w ręce dyżurującego posterunkowego. Pachołka osadzono w areszcie.

— **Zaraza na konie.** W powiatach: łowickim, kutnowskim i sochaczewskim stwierdzono zarazę wśród koni. W celu stłumienia nosaciny wysłano z Warszawy komisję weterynaryjną, która po przybyciu na miejsce zarządziła tępienie chorych koni.

W jednym powiecie sohaczewskim wybito już 350 zarażonych koni.

Z KRAJU.

— **Ulepszenia komunikacyjne.** Na azjatycko-europejskiej konferencji komunikacyjnej w Berlinie, która zakończyła się 19 listopada r. b. załatwiono następujące sprawy ostatecznie:

Przyjęto do związku azjatycko-europejskiego, utworzonego w grudniu 1925 r. w Moskwie północną kolej francuską, koleje belgijskie, italskie, austrjackie, czechosłowackie, chińskie koleje państwowe, koleje wschodnio-chińskie, koleje południowo-mandżurskie, linję okrętową Dairon — Szanghaj i włączono stację Szanghaj — Torminus.

Koleje polskie, niemieckie, litewskie, estońskie, łotewskie i sowieckie należą do związku od r. 1925.

W następstwie tych postanowień, podróżni, jadący z powyżej wymienionych państw europejskich na Daleki Wschód i odwrotnie, będą mogli otrzymywać bilety bezpośrednio od stacji wyjazdu do stacji przeznaczenia, jeżeli te stacje są przewidziane w taryfie. To samo odnosi się do bezpośredniej odprawy bagażu.

Ułożono rozkład jazdy transsyberyjskiego pociągu Lux i zwykłych pociągów pośpiesznych między Zachodem a Dalekim Wschodem. Pociągi Lux będą rozdzielane, względnie łączone w Moskwie i Berlinie i przewożone jedna część przez Stołpce, Warszawę, Zbąszyn, a druga przez Rygę, Tczew, Chojnice. Pociąg Lux będzie kursował raz na tydzień w każdym kierunku.

W ten sposób, podróżni, korzystający z komunikacji azjatycko - europejskiej mają swobodę wyboru drogi na Warszawę, lub na Rygę.

Obecnie specjalna komisja zajmuje się opracowaniem taryf szczegółowych, prace winny być w takim terminie zakończone, aby bezpośrednia odprawa osób i bagażu weszła w życie najpóźniej z dniem 15 maja 1927 roku t. j. z nowym rozkładem jazdy.

Z PIŚMIENNICTWA.

— **Drugi Almanach Świata Kobiecego** — to znów miły, ozdobny i ciekawy tomik zbiorowy, świadczący o starannej i szczęśliwej ręce redakcji i wydawcy. LITERATURĘ reprezentują nowelami Marja Dąbrowska i Czesław Kozłowski, poezjami — Anna Ludwika Czerny i Kazimiera Alberti. Kartką z pamiętników Marji Kasprowiczowej (na marginesie ostatniego tomu poezji JANA KASPROWICZA) stanowi specjalną pikanterję, a St. Podhorska — Okołów daje przegląd twórczości literackiej współczesnej kobiety polskiej. W części SPOŁECZNEJ i WYCHOWAWCZEJ znajdujemy artykuły posła Jana Zamorskiego (Kobieta a polityka) i prof. D-ra Progulskiego (Dla zdrowia dziecka małego). Dział „Kultura ciała" wyposażony jest wspaniale: daje całkowity oryginalny SYSTEM CODZIENNEJ GIMNASTYKI dla kobiet pod hasłem „Smukła sylwetka", wartościową pracę prof. d-ra W. Moraczewskiego o dietetyce codziennej (w związku z problemem: tyć czy chudnąć?) — i dalszy ciąg nieocenionych rad kosmetycznych Efeba. Wreszcie na część PRAKTYCZNĄ składają się artykuły St. Machniewicza „Estetyka mieszkania" (z przykładami i ilustracjami), oraz wyczerpujący poradnik inż. chem. J. Lipsza o wywabianiu plam. Liczne piękne rysunki i ilustracje ozdabiają i wyjaśniają tekst. Można być pewnym, że Drugi Almanach Świata Kobiecego sprawi każdej czytelniczce prawdziwą i trwałą radość.

— **Kalendarz Kółek Rolniczych** na rok 1927, str. 257, cena 2 zł., rocznik XIX, wydany przez Centralny Związek Kółek Rolniczych, Centralny Związek Osadników, Zjednoczenie Związków Kółek i Organizacyj Rolniczych ziem Wschodnich i Towarzystwo Popierania Premysłu Ludowego.

Nowy ten Kalendarz Kółek Rolniczych jest bezsprzecznie jednym z najlepszych Kalendarzy gospodarskich, jakie dotąd były wydawane, to też powinien się znaleść w ręku każdego gospodarza. Na 80-ciu stronach znajdują się poza wiadomościami astronomicznemi i kalendarzem na poszczególne miesiące wiadomości pożyteczne (o pracy w polu, oborze i stajni, w sądzie, ogrodzie warzywnym i ozdobnym, w pasiece i Kółku Rolniczem), nowelki i wiersze wybitnych pisarzy polskich, oraz opis ważnych wydarzeń w Polsce w 1926 roku. W dziale fachowym podano bardzo ciekawe artykuły poświęcone sprawom: spółdzielczości rolniczej, hodowli bydła, meljoracji pól, uprawie łąk, siewu nasion, ogrodnictwu, rachunkowości, leczeniu zwierząt, pracy w Kółkach Rolniczych, Kołach Młodzieży i t. d. Wreszcie bardzo bogaty jest dział informacji niezbędnych dla każdego rolnika.

Już chociażby z wykazu treści wynika, że Kalendarz zawiera wiele cennego materjału. Poszczególne artykuły są ilustrowane doskonałemi rycinami zwiazanemi z omawianemi tematami.

Tak rolnikom, członkom Kółek i Spółdzielni Rolniczych jak i niezrzeszonym radzimy nabyć ten ze wszech miar pożyteczną, a jednocześnie tani Kalendarz.

— **„Świat Kupiecki" — „Kupiec Polski".** Ukazał się numer 48-my „Świata Kupieckiego" — „Kupca Polskiego" organu Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego Wielkopolski, Okręgu Nadnoteckiego, Pomorza, Górnego Śląska i Małopolski, jako zeszyt specjalny, poświęcony branży chemiczno-drogeryjnej, o następującej treści:

1. Leki — lekarstwa — środki lecznicze (Z uwzględnieniem handlu drogeryjnego) W. Gładysz.
2. Organizacje drogerzystowskie w Polsce — X. G.
3. Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny w Wielkopolsce.
4. Usamodzielnienie się polskiego przemysłu i handlu branży chemicznej — Franciszek Maciejowski.
5. Pudełkarstwo w Polsce — Leon Illukiewicz.
6. Nowy europejski trust chemiczny.
7. Nierozważne uderzenie w próżnię.
8. W obronie koncesjonarjuszy tytoniowych.
9. Fabrykowanie inwalidów gospodarczych.
10. Z działalności Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.
11. O reklamie w przemyśle chemicznym — Marjan Ziółkowski.
12. Życie organizacyjne kupiectwa.

Oprócz powyższych artykułów zasadniczych, obfituje numer ten w wiele interesujących notatek i komunikatów, obchodzących każdego kupca.

— **„Życie Urzędnicze".** Ostatnio wydany 10 numer „Życia Urzędniczego" zawiera następującą treść: O twórczy wysiłek, Generał E. Chappuis — Uwagi o organizacji Najwyższej Izby Kontroli, J. Stypiński — O trwałości stosunku służbowego, Z działalności Stowarzyszenia, Fakty i opinje (Po Zjeździe, Działalność prasowa Centrali związków pracowników państwowych, Stosunek wydatków państwowych do dochodów, Delegacja urzędników wileńskich w Warszawie, O unifikację ruchu urzędniczego, Zarząd Centralny Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych wobec spraw urzędniczych) Oceny (Z. Bu-

---

Pod względem teatralnym wystawienie „Nocy listopadowej" jest przedsięwzięciem jednem z najtrudniejszych. Teatr nasz nie ma dziś poprostu sił potemu, a w teatrze nie jest godne polecenia mierzenie sił na zamiary, zresztą bardzo szlachetne i szacowne. „Wedle stawu grobla" — powiedział sobie p. Walden, reżyser śmiały i energiczny. Powodowany chęcią dostrojenia teatru do powagi chwili rocznicy listopadowej, zmuszony, niestety, warunkami technicznemi naszej młodej sceny, wyrzucił z dzieła Wyspiańskiego cały świat mitologiczny, odgrywający rolę najgłębszych nurtów psychicznych w duszach Polaków owego dziejowego momentu dramatycznego, stanowiący dramatycznie walczące z sobą personifikacje uczuć i myśli, będący tem w „Nocy listopadowej", czem w operach Wagnera jest muzyka w stosunku do scenicznej akcji i do śpiewaków.

Bogowie i boginie w „Nocy listopadowej" to nie jest pseudo-klasyczny ornament, to są monologi duszy w akcji dramatycznej, jak w „Laodamji", jak w drugim akcie „Wyzwolenia", w trzecim „Bolesława" i „Odysa", jak w „Weselu" i „Legjonie". To duch poety, błądzącego w zimowy dzień po Łazienkach, wywołującego w sobie wyobraźnią momenty dziejowej nocy. Duch ten, nagle tknięty szeptem obumarłej przyrody, otwiera się dla jakichś innych wymiarów życia i zamyśla się przez chwilę nad tajemnicą praistnienia. Wizje poety, płynące ze świata fantastycznego, otwierają nam dusze i wówczas zaczynamy rozumieć, że nasze życie codzienne dalekie jest od życia, że bez poezji niema życia, że żyć znaczy to samo, co być poetą. To wszystko są osobiste przeżycia poety, poczęte, jak zawsze, z myśli narodowej, ale łamane raz po raz w pryzmacie wrażliwości artysty, splatające się w naturalny sposób ze światem hellińskiego mytu, w którym poeta przywykł żyć od dziecka. Pod innym kątem nie można patrzeć na twórczość Wyspiańskiego, tak nieprzerwanie prawie i nieodmiennie liryczną. Oderwanie jej od jego osobistości, jak się to w naszym teatrze stało, jest dotkliwem okaleczeniem, śmiertelnym grzechem literackim.

Wyjątkowa indywidualność poety, płynąca w znacznej mierze z dwoistości linij jego twórczości, poetyckiej i malarskiej, biegnących obok siebie równorzędnie w sposób w dziejach sztuki znany jedynie u Michała Anioła, w koncepcjach teatralnych zaplatająca się z sobą fantastycznie, została w ten sposób unicestwiona, a czarodziejstwo jego poezji z pełną świadomością zamazane. Z utworu tak okaleczonego niewiele pozostało z Wyspiańskiego, któremu w ten sposób polecono jedynie spełnić w teatrze naszym funkcję dostawcy repertuaru patrjotycznego.

Z wystawieniem „Nocy listopadowej" cały wysiłek reżyserski skierowywany bywa w tym kierunku, by występujące tłumy statystów nie były bez myślną masą, lecz aby grą swoją brały udział w akcji: Ponieważ w wystawieniu sztuki w naszym teatrze statyści udziału nie brali, przeto ocena pracy reżyserskiej w tym kierunku odpada.

Pisać o wystawieniu „Nocy listopadowej" przez teatr kaliski, — zadanie to, naprawdę, bardzo niewdzięczne. Wiem o tem, wiele pracy reżyser i artyści włożyli w wystawienie tej sztuki, widziałem w ostatnich dniach przed premjerą ich twarze zmizerowane i wynędzniałe wskutek nieprzespanych nocy, poświęconych próbom, znam ich inteligencję i wysokie artystyczne aspiracje: to wszystko mię onieśmiela, wprost ubezwładnia w pisaniu o nich, a jednak z obowiązku sprawozdawcy powiedzieć muszę, że trud ich poszedł na marne wskutek zasadniczych błędów inscenizacji w każdym obrazie, a zwłaszcze w scenie, rozgrywającej się w Teatrze rozmaitości.

W obrazie pierwszym panie Ogińska i Draczewska powinny zamienić role, w obrazie drugim (Salon w Belwederze) koncepcja roli Makrota niczem nie jest uzasadniona, obraz trzeci (W Teatrze Rozmaitości) zawiódł w zupełności, w obrazie czwartym (W mieszkaniu Lelewela) niewiadomo, dlaczego Lelewelowi ucharakteryzowanemu niepotrzebnie na starca i Bronikowskiemu kazano krzyczeć w niebogłosy, okrojony obraz piąty (Na ulicy) nie robi wrażenie, podobnie jak wejście Łukasińskiego w obrazie szóstym (W Alejach Ujazdowskich). W obrazach pierwszym i trzecim zabłysnął talent dramatyczny p. Draczewskiej. Bardzo pięknie wygłosiła epilog p. Ogińska, której prześliczny, melodyjny głos brzmiał miejscami jak dzwon z najszlachetniejszego kruszczu. P. Swiatłonówna, pełna poezji jako Nike z pod Cheronei, stworzyła zbyt mieszczański typ księżnej Łowickiej. Nike z pod Termopil pani Lubińskiej trąciła groteską. Pani Tymowska bez zarzutu. Z p. Winawerem poprzeczaibym się o typ wielkiego Księcia Konstantego, przemyślany i opracowany bardzo staranie. Pan Golczewski w roli Kuruty poprawny.

Pp. Dziewoński, Szletyński i Aleksy grali z tą najlepszą wolą i sumiennością, która również charakteryzuje te pięknie rozwijające się talenty.

Sztukę grano w kotarach z wstawieniami fragmentów dekoracji, które w akcie drugim były niezrozumiałe.

Zygmunt Dzierżyński

gajski i E. Neymark — Aktualne zagadnienia i projekty reformy więziennictwa) oraz Książki i Pisma nadesłane.

— **W N-rze 14 „Dziecka i Matki"** czytelniczki znajdą szereg ciekawych artykułów — M. L. pisze „O kolonjach letnich" Dr. Krąkowska „O kształceniu zmysłów u dzieci", Dr. Popowski „O hartowaniu dziecka" Dr. Klęsk „Jak matka może się przekonać, czy dziecko jej rozwija się normalnie", Dr. Mozowowska „O pudrach dla dzieci", a Dr. B. „O tranie i jego namiastkach".

Do numeru 14 „Dziecka i Matki" dołączono ładny arkusz wzorów i tablicę krojów.

Szyby zdrowia i życia.

Mieszkania w przyszłości będą zaopatrywane w specjalny rodzaj szyb dziennych, które pozwolą promieniom ultrafioletowym przenikać ze słońca do pokojów.

O działaniu tych promieni na organizm bardzo dużo się mówiło i pisało. Ostatnio zajęli się niemi uczeni angielscy, którzy w dniu 11 listopada dokonali szeregu prób w londyńskim ogrodzie zoologicznym, poddając obserwacjom te zwierzęta, które mieszkają w klatkach, zaopatrzonych już w „szyby zdrowia".

Wtedy okazało się, że małpy, lwy i gady były nieporównanie bardziej ożywione i zadowolone pod wpływem promieni ultrafioletowych. Jedno ze zwierząt, które przez dłuższy czas nie miało apetytu i chodziło bardzo smutne, tak, że straż zwierzyńca przepowiadała, iż wkrótce zginie, pod wpływem — promieni ożywiło się niezwykle.

Niema najmniejszej wątpliwości mówił dyrektor londyńskiego ogrodu zoologicznego — że wartość tych „szkieł zdrowia" jest ogromna. To też należy tylko oczekiwać chwili, kiedy zostaną one zaprowadzone we wszystkich domach. Jesteśmy do tego stopnia przekonani co do wartości tych promieni, że nowy budynek dla gadów i małp zaopatrzyliśmy w te właśnie szyby.

Lecz najważniejsze jest to, że „szyby zdrowia" wykazały w odniesieniu do ludzi pożytek nie mniejszy. Prób w tym względzie dokonano w Birmingham a wyniki dowiodły, że promienie ultrafioletowe mają niezwykle zbawienny wpływ na zdrowie chłopców; oczywiście, działanie ich zostało umożliwione jedynie dzięki zastosowaniu tych „szyb zdrowia".

Kierownik szkoły, poddanej próbie, oświadczył że wszyscy chłopcy, pracujący w klasach, zaopatrzonych w nowe szyby, zyskali znacznie na wzroście i wadze w porównaniu z chłopcami, pracującymi w klasach, szyb tych nie mających. Stwierdzono także iż stopień natężenia ich uwagi był znaczni większy. Wskutek tego postanowiono stosować „szyby zdrowia" na możliwie największą skalę.

Szyby te, nazwane w Anglji „vitaglass" (szyby życia), wprowadzono w wielu szpitalach angielskich dotąd jednak nie było możności — z powodu zbyt krótkiego czasu od ich założenia — sprawdzić, jak dalece szyby te wpłynęły na stan zdrowia chorych.

Nowe szyby zawierają dużą ilość kwarcu i składników, których w zwykłych szybach niema. Dzięki temu przepuszczają 65 procent ultrafioletowych promieni, które szyby dotychczasowe pochłaniały całkowicie bez pożytku dla mieszkańców.

Kącik radjowy.

Nowa wielka stacja w Szwecji. Wkrótce nastąpi otwarcie nowej wielkiej stacji Szwedzkiej w Motala, która wysyłać będzie audycje ze Stokholmu na fali 1350. Siła stacji wynosić będzie 30 KW., jednakże będzie ją można zwiększyć do 45 KW

RADIO.

Program na piątek 3 grudnia r. b.

WARSZAWA (400) 16.45 Komunikat harcerski; 17 Pogadanka dla dzieci; 18 Koncert; 20.05 Transmisja koncertu z Filharmonji.

BERLIN (483,9) 16.30 Koncert; 20 Akademja ku czci H. Götza; 22.30 Koncert.

WROCŁAW (322.6) 16.30 Koncert; 20 Transp. z Berlina.

GDAŃSK (272.7) 22 Koncert.

FRANKFURT n/M. (428.6) 20.15 Koncert.

HAMBURG (394.7) 13.20 Koncert; 20.25 Komedja.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (1300) 20 Transpozycja z Berlina.

LIPSK (357.1) 16.30 Koncert; 20 Transp. z Berlina.

MONACHJUM (535,7) 17, 18.30, 20 Koncerty.

ZAGRZEB (275,2) 20.30 Koncert.

BRATISLAVIA (300) 20.30 Koncert.

MEDJOLAN (318,8) 20.45 Koncert.

PRAGA (348,9) 20 „Dafnis i Chloe" oper. Offenbacha.

OSLO (370,4) 20 Koncert symfoniczny.

BERN (411) 20 Koncerty.

STOKHOLM (416) 19.40 Wieczór kameralny.

BRNO (441,2) 19 i 20.45 Koncerty.

ZURYCH (500) 20 Opera.

BRUKSELLA (265,5) 21.30 Organy; 21.45 Koncert.

WIEDEŃ (517,2 i 588.2) 19 Koncert.

BUDAPESZT (555,6) 18 Orkiestra cygańska; 20.30 i 21.30 Koncerty.

LONDYN — DAVENTRY (361,4—1600) 12, 13.30, 16.45, 19, 22, 22.45, 23.15 Koncerty; 24 Koncert z hotelu Metropol; 1—2 Koncert z Klubu Riviera.



